

Rafał Bętkowski

PROFESOR THEODOR GOECKE
I JEGO PROJEKT URBANISTYCZNY DLA OLSZTYNA

Profesor Theodor Goecke należy do postaci niemal zupełnie nieznanych obecnie w Olsztynie i zapomnianych przez olsztyńskich historyków. Berliński architekt jest tymczasem autorem pierwszego urbanistycznego planu miasta. Opracowany na zlecenie magistratu w latach 1906-1907 projekt, którego fragmenty opublikowano w 1907 roku w miesięczniku „Der Staedtebau", przyjęty został w Olsztynie do realizacji. Spacerując wieloma ulicami i placami grodu nad Łyną, nie mamy świadomości, że na początku XX wieku zostały one zaprojektowane przez Goeckego. Koncepcje urbanisty nawet i dziś wydają się wywierać swój wpływ na projektantów przestrzeni miejskiej Olsztyna.

Historycy poruszający zagadnienia rozwoju przestrzennego Olsztyna przed 1945 rokiem wymieniają nazwiska kilku zaledwie osób, znanych jako autorzy koncepcji przestrzennej rozbudowy miasta. Należą do nich Becker, Luckhardt, Zeroch[1]. Pierwszy, królewski mierniczy, sporządził w 1808 roku znany plan przebudowy olsztyńskich przedmieść. Drugi, inżynier zafascynowany techniką, pełniący w latach 1888-1900 funkcję architekta miejskiego, jest autorem wydanego drukiem w 1892 roku pierwszego nowoczesnego planu Olsztyna, na którym zobaczyć można między innymi siatkę nowo projektowanych ulic[2]. Nie wiadomo, jaki udział w owym projekcie miał kontroler katastralny Schellmann, który zaledwie 15 lat wcześniej, w roku 1877, sporządził dla miasta nowy plan zabudowy (*Be-*

1 Por.: A. Rzempoluch, *Architektura i urbanistyka Olsztyna 1353-1953. Od założenia miasta po odbudowę ze zniszczeń wojennych*, Olsztyn: Urząd Miasta, 2004, ss. 54, 62.

2 Por.: tamże, s. 62; R. Bętkowski, *Olsztyn, jakiego nie znacie*, Olsztyn: Imago Mundi, 2010, ss. 210-219; postać Luckhardta przedstawiono też w artykule R. Bętkowskiego *Gazownia, chluba miasta* (cz. 1) [w:] Debata, nr 2 (65) 2013, s. 40-41.

bauungsplan)[3]. Wiemy, że urbanistyką zajmował się także architekt miejski Paul Zeroch. W 1917 roku zaprojektował nigdy niezrealizowaną przebudowę Starego Miasta w rejonie Targu Rybnego[4]. Wymienione nazwiska przewijają się na kartach historii Olsztyna, całkowicie zapomnianą postacią pozostaje tu natomiast profesor Theodor Goecke. Był on wybitnym berlińskim architektem i urbanistą, który na początku XX wieku na zlecenie magistratu opracował dla miasta nowy projekt urbanistyczny – projekt, dodajmy, zaakceptowany i w najważniejszych swych punktach zrealizowany.

Nazwiska Goeckego nie wymienia żadna z wydanych dotąd, pisanych tak po niemiecku, jak i polsku monografii historycznych miasta Olsztyna[5]. Nie wspominają o nim również prace poświęcone architekturze i urbanistyce grodu nad Łyną, ze sztandarowym dziełem Andrzeja Rzempołucha na czele[6]. Milczenie to bardzo niesprawiedliwe, zważywszy, że właśnie Goeckemu zawdzięcza Olsztyn w dużym stopniu swe urbanistyczne oblicze z pierwszej połowy XX wieku. Stwierdzenie to da się w każdym razie odnieść do kilku reprezentacyjnych dla tamtego okresu części naszego miasta. W ich urbanistycznym kształcie wciąż widoczna jest myśl Goeckego. Nie wszystkie jego koncepcje doczekały się realizacji. Nawet dziś wywierają one jednak swój wpływ na projektantów przestrzeni miejskiej. Na skutek niepełnej wiedzy, jaką posiadamy, jest to niestety wpływ nieuświadomiony i niejako „anonimowy".

Niezawinione wydają się braki w historiografii miejskiej Olsztyna powodujące taki stan rzeczy. Białych plam jest tu wciąż sporo. Bywają wynikiem zwykłego przeoczenia kronikarzy, nie tak znów rzadko zdarzającego się tak dawniej, jak i obecnie. Mogą być również konsekwencją zbyt dużego zaufania, jakie część badaczy pokłada w wydanych kiedyś, nie zawsze doskonałych opracowaniach – zwłaszcza tych w języku niemieckim[7]. Uzupełnianiu braków i korygowaniu błędów nie sprzyja dziś na pewno szczupłość dostępnych materiałów archiwalnych dotyczących Olsztyna oraz ogromne braki w zasobach prasy lokalnej. Jest to jednak proces możliwy i potrzebny. Źródła, które pozwalają przywrócić osobę prof. Goeckego dziejom miasta, choć fragmentaryczne, zachowały się do dziś. Spróbujmy na ich podstawie przybliżyć postać berlińskiego urbanisty oraz jego związki z Olsztynem, przedstawić sporzą-

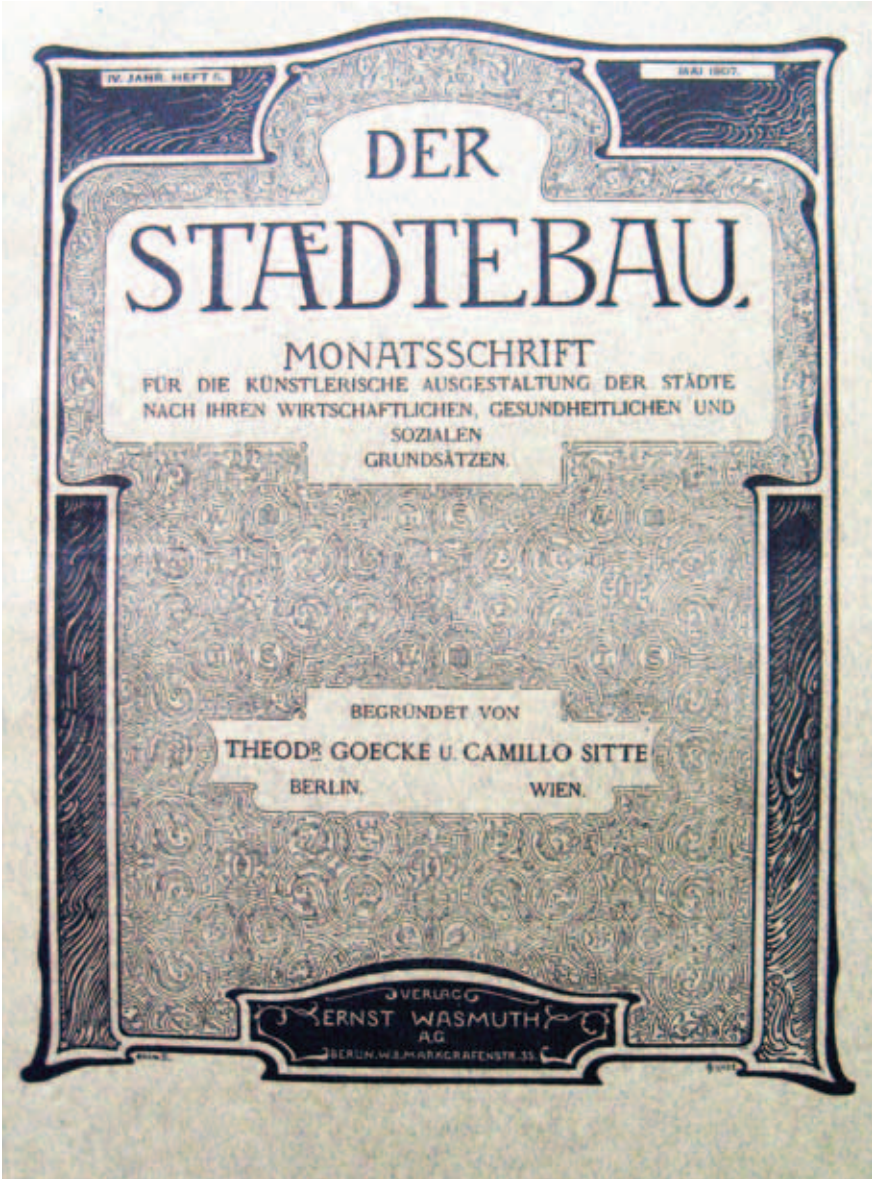
3 H. Bonk [red.] *Geschichte der Stadt Allenstein*, Bd. 4, Urkundenbuch T. II: *Allgemeine Urkunden von 1772-1913*, Allenstein 1914, s. 788; R. Bętkowski, *Sąd nad miastem*, [w:] Debata, nr 7 (94) 2015, s. 40-41.

4 Por.: R. Bętkowski, *Targ Rybny – metamorfozy*, [w:] Debata, nr 8 (II) 2008, s. 23; tenże, *Jak powstawał „Karolek"*, [w:] Debata, nr 2 (41) 2011, s. 40.

5 Por.: H. Bonk [red.], *Geschichte der Stadt Allenstein*, Allenstein 1912-1930; A. Funk, *Geschichte der Stadt Allenstein von 1348 bis 1943*, Aalen: Scientia-Verlag, 1979; A. Wakar, *Olsztyn 1353-1945*, Olsztyn: Pojezierze, 1971; tenże, *Olsztyn, dzieje miasta*, Olsztyn: Radio Wa-Ma, 1997; *Olsztyn 1353-2003*, red. S. Achremczyk, W. Ogrodziński, Olsztyn: Ośrodek Badań Naukowych i Towarzystwo Naukowe im. Wojciecha Kętrzyńskiego, 2003.

6 A. Rzempołuch, dz. cyt.

7 Autor ma na myśli publikacje, których autorzy mieli do dyspozycji kompletne jeszcze, niezniszczone przez wojnę zasoby archiwalne.



1. *Strona tytułowa miesięcznika „Der Staedtebau" (zbiory autora).*

dzone przez Goeckego plany oraz ich wpływ na kształtowanie się przestrzeni miejskiej Olsztyna. Musimy mieć przy tym świadomość, że zagadnienia owe będą tu jedynie sygnalizowane. Wymagają podjęcia dalszych poszukiwań, pogłębionych studiów i badań.

Kim był profesor Theodor Goecke?

Jeszcze sto lat temu profesor Goecke był postacią znaną w kręgu niemieckich architektów i urbanistów, choćby za sprawą założonego przez siebie miesięcznika „Der Staedtebau"[8]. Dziś jego nazwisko możemy odnaleźć tylko w nielicznych specjalistycznych słownikach oraz w niemieckiej... Wikipedii[9]. Postać Goeckego dość dokładnie przybliżają nam również noty prasowe, jakie po jego śmierci 15 czerwca 1919 roku ukazały się między innymi w czasopismach „Zentralblatt der Bauverwaltung" oraz „Deutsche Bauzeitung"[10]. Friedrich Theodor Goecke urodził się 19 maja 1850 roku w Emmerich nad Renem, w rodzinie urzędnika podatkowego. Uczęszczał do gimnazjum realnego w Düsseldorfie, potem (od roku 1876) do technicznych szkół wyższych (politechnik) w Berlinie oraz Akwizgranie, studiując architekturę. W roku 1879 uzyskał stopień *Regierungsbauleiter*, w 1885 zdał drugi egzamin państwowy, zdobywając tytuł *Regierungsbaumeister*. W 1883 roku został asystentem w Wyższej Szkole Technicznej w Akwizgranie. Od 1891 roku pracował jako prywatny architekt w Duisburgu, lecz już w 1896 roku przeprowadził się do Berlina, gdzie wybrano go na wysokie stanowisko urzędnicze. Jako *Landesbauinspektor der Provinz Brandenburg* działać miał na terenie miasta Berlina oraz rejencji w Poczdamie i Frankfurcie nad Odrą. W 1902 roku z tytułem docenta wszedł do grona wykładowców Wyższej Szkoły Technicznej w Charlottenburgu. Rok później kierował już jej katedrą urbanistyki. Awansowany został w tym czasie do rangi krajowego radcy budowlanego prowincji (*Landesbaurat der Provinz Brandenburg*). Działalności naukowo-dydaktycznej nie przerwał, pełnić miał ją dalej jako profesor nadzwyczajny. Mianowanie prowincjonalnym konserwatorem zabytków w 1908 roku było zwieńczeniem urzędniczej kariery, otwierając nowy etap w jego zawodowym życiu. Goecke został między innymi redaktorem katalogu zabytków prowincji, nad którym prace właśnie rozpoczęto. Redagowaniem monumentalnego dzieła zajmował aż do swej śmierci, wydając dziewięć jego kolejnych tomów (ostatni w roku 1917)[11]. W 1912 roku uzyskał tytuł tajnego radcy budowlanego (*Geheimer Baurat*).

8 Autor przyjął sposób pisowni przyjęty na okładce czasopisma; niem. termin der *Städtebau* oznaczać może zarówno budowę miast, jak i urbanistykę – w tym ostatnim znaczeniu należy też zdaniem autora odczytywać tytuł miesięcznika.

9 https://de.wikipedia.org/wiki/Theodor_Goecke (dostęp: 7.08.2015).

10 Zentralblatt der Bauverwaltung, nr 55, 5 lipca 1919, s. 321; Deutsche Bauzeitung. nr 51, 29 czerwca1919, s. 286-287.

11 *Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg*; redagowane przez Goeckego tomy obejmowały powiaty (w nawiasie data wydania): Lebus (1909), Westprignitz (1909, 1912), Frankfurt n. Odrą (1912), Westhavelland (1913), West Sternberg (1913), Ruppin (1914), Luckau (1917) oraz miasto i katedrę Brandenburg (1912); por.: de.wikipedia, dz. cyt.



2. *Kolorowa tablica z projektem urbanistycznym prof. Goeckego dla Olsztyna, załącznik do miesięcznika „Der Staedtebau", zeszyt 5, maj 1907 roku (zbiory autora). Oznaczenia: linia zielona – przedogródki, linia brązowa ciągła – zabudowa zwarta, linia brązowa przerywana – zabudowa luźna, punkty zielone – drzewa.*

Swą działalność zaznaczył Goecke nie tylko jako wysoki urzędnik nadzorujący ruch budowlany oraz kierujący ochroną zabytków. Był on również czynnym architektem, autorem całego szeregu zrealizowanych projektów – głównie szpitali, klinik, urzędów, szkół oraz osiedli[12]. Szeroko znany stał się jednak przede wszystkim jako urbanista, a jego działalność na tym polu, jak przypominała „Deutsche Bauzeitung", wywierała odczuwalny wpływ na rozwój miast i osiedli na terenie Niemiec.

> *Działalność pisarska i nauczycielska* [Goeckego] *w zakresie urbanistyki nie pozostaje bez znaczenia dla rozwoju tej, dla całości naszej kultury ważnej sztuki.* – pisano w „Zentralblatt der Bauverwaltung". *Rozpoczęła się w czasach, w których urbanistyka była w całości domeną geodetów i w której tylko niekiedy przebijały się z ociąganiem niejasne, pełne tęsknoty wyobrażenia z zakresu sztuki budowy miast, wychodzące najczęściej z kręgu profanów. Uwolnienie urbanistyki z kajdan niedoskonałej techniki mogło nastąpić wtedy jedynie pod kierunkiem wielu jasno myślących ludzi. Do grona tego należał również – i to nie w jego ostatnim szeregu – Theodor Goecke*[13].

12 Wśród ważniejszych projektów architektonicznych Goeckego wymieniane są (w nawiasie daty budowy): rozbudowa Wilhelm-Stift w Poczdamie (1890), sanatorium przeciwgruźlicze w Kolkwitz (1898--1890), Landesanstalt Neurippin (1898), dom wypoczynkowy dla ozdrowieńców w Hohenelese/Rheinsberg (1901-1904), klinika w Teupitz (1905-1908), rozbudowa zakładu leczniczego w Lübben (1900), osiedle wielorodzinne k. Rixdorf pod Berlinem (1910), szkoła akuszerek w Neukölln k. Berlina (1914-1917), zakład opiekuńczy w Treuenbrietzen; por.: tamże.

13 Zentralblatt..., dz. cyt.

Już pierwszy jego artykuł, „Verkehrsstraße und Wohnstraße", który w 1893 roku ukazał się na łamach czasopisma „Preußische Jahrbücher", oceniony został jako przełomowy dla rozwoju urbanistyki[14]. W ciągu kolejnych lat Goecke opublikował cały szereg tekstów, zajmując się między innymi społecznymi zadaniami architektury, osiedlami robotniczymi oraz podstawami planowania miast. Ważną rolę w tym względzie odgrywał miesięcznik „Der Staedtebau", w 1903 roku założony przez niego wspólnie ze znanym architektem i urbanistą z Wiednia, Camillo Sitte[15]. Jako pierwszy na świecie periodyk, poświęcony problematyce budowy miast, pismo to znalazło wnet naśladowców w innych państwach Europy[16]. Wydawane było do 1919 roku, ciesząc się dużym uznaniem i poczytnością, wywierając też wyraźny wpływ na niemiecką urbanistykę początków XX wieku. Znany jako autor wielu projektów urbanistycznych Goecke był również współorganizatorem konkursów w tej dziedzinie, zasiadał też w komisjach oceniających projekty. Do najważniejszych należał rozpisany w 1908 roku konkurs na projekt Wielkiego Berlina, którego efektem była między innymi berlińska Wystawa Urbanistyczna, zorganizowana jako pierwsza wielka impreza wystawiennicza o tej tematyce w Niemczech, w 1910 roku.

Wykład dla władz miasta w 1906 roku

W połowie pierwszej dekady XX wieku Olsztyn wszedł w kolejną fazę intensywnego rozwoju. Wiązała się ona z wzrostem znaczenia ośrodka, w marcu 1905 roku nobilitowanego na stolicę nowo utworzonej, trzeciej wschodniopruskiej rejencji. 1 czerwca 1906 roku dotychczasowy architekt miejski Frölich odszedł w stan spoczynku, a na jego miejsce wybrany został rejencyjny radca budowlany Max Boldt. Ów młody, 30-letni wtedy architekt, urodzony w Sławnie na Pomorzu, okazać się miał pierwszym z wybitnych kierowników miejskiego urzędu budowlanego.

> *Tak jak o Froelichu i późniejszych miejskich architektach (może z wyjątkiem Sauera) da się powiedzieć tyle, ile wynikało z ich urzędowych obowiązków* – pisze Andrzej Rzempołuch – *to Max Boldt zapisał się jako jeden – a na początku XX w. na pewno najważniejszy – z twórców nowoczesnego Olsztyna*[17].

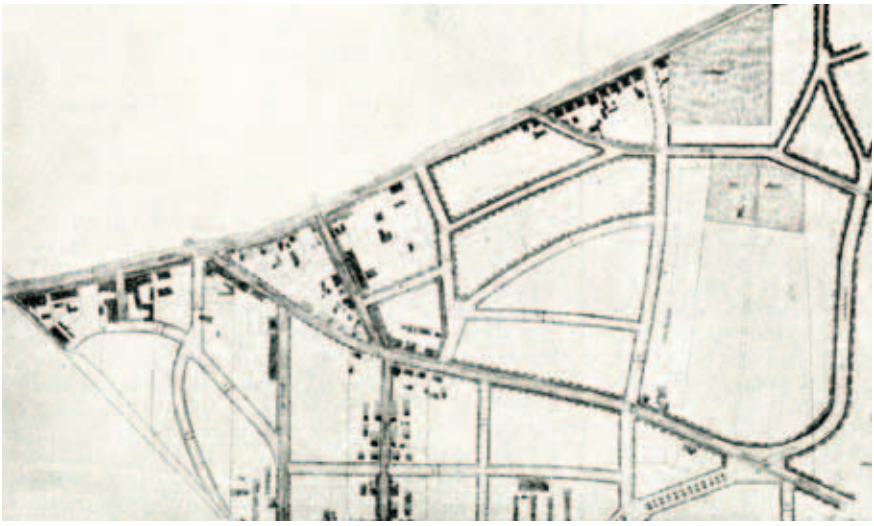
W ciągu sześciu lat swego urzędowania zaprojektował i wzniósł największe i najważniejsze budowle municypalne jakubowego grodu, sprowadzając nad

14 Deutsche Bauzeitung, dz. cyt.

15 Camillo Sitte (1843-1903), wybitny architekt i urbanista austriacki, był autorem opublikowanej w 1889 r. pracy *Der Städtebau nach seinen künstlerischen Grundsätzen*, która wywarła wielki wpływ na teorię urbanistyki oraz ochrony zabytków i doczekała się do 1922 r. aż pięciu wydań; por.: *Der Große Brockhaus. Handbuch des Wissens in zwanzig Bänden*, t. 17 Schra-Spu, Leipzig 1934, s. 445, hasło: Sitte, Camillo.

16 E. Barucka, *W szkatułach zieleni. Europejski ruch miast ogrodów 1903-1930*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2014, s. 14-15.

17 A. Rzempołuch, dz. cyt., s. 105.



3. *Fragment projektu urbanistycznego prof. Goeckego dla terenu Zatorza, „Der Staedtebau", zeszyt 5, maj 1907 roku (zbiory autora).*

Łynę ducha architektonicznej nowości – modernizm[18]. Prawdopodobnie to za jego sprawą do Olsztyna zaproszony też został pod koniec 1906 roku prof. Theodor Goecke, którego władze miasta poprosiły o pomoc w sporządzeniu nowego planu zabudowy dla Olsztyna. Podczas sesji rady miejskiej, urządzonej w Starym Ratuszu 22 grudnia 1906 roku berliński urbanista przedstawił publicznie zarys swojego projektu. Przebieg jego wykładu zrelacjonowany został w gazecie „Allensteiner Volksblatt"[19].

Na ostatniej przed świętami Bożego Narodzenia w 1906 roku sesji w sali staromiejskiego ratusza zjawiło się 27 radnych, a więc większość spośród 36-osobowej rady miejskiej. Obecni byli nadburmistrz Oskar Belian, pierwszy burmistrz Georg Zülch, miejski radca budowlany Max Boldt oraz członkowie magistratu Josef Orlowski, Meyer Gustav Simon, August Streit, Paul Wolski. Przy stole magistrackim zajęli także miejsca nadradca rejencyjny Bernhardt Jachmann, występujący jako przedstawiciel ówczesnego prezydenta rejencji Wilhelma von Hegla oraz rejencyjni radcy budowlani Karl Zeuner i Friedrich Illiger. W sali ustawiono trzy duże tablice, do których przymocowane zostały rysunki ilustrujące wykład. Dotyczyć on miał zmian w planie zabudowy miasta.

18 Max Boldt sprawował obowiązki architekta miejskiego Olsztyna od 1 lipca 1906 do 30 czerwca 1912 r. W czasie tym zaprojektowane zostały przez niego: siedziba straży pożarnej przy al. Niepodległości, gmach szkoły przy ul. Jagiellońskiej, Miejski Dom Opieki przy ul. Mariańskiej, Nowy Ratusz oraz prawdopodobnie restauracja Neu Jakobsberg i dom dla robotników miejskich przy ul. Lengowskiego; por.: A. Rzempołuch, dz. cyt., s. 108.

19 *Lokales und Provinzielles. Stadtverordnetensitzung am 22. Dezember*, Allensteiner Volksblatt, 25 grudnia 1906.

Mówca podziękował na początek urzędnikom za możliwość przedstawienia swych koncepcji, zaznaczył przy tym, by traktować je jako wstępny szkic projektu. Zwrócił uwagę, że plan w pierwszej kolejności powinien uwzględniać lokalne stosunki mieszkaniowe, jak też handel i przemysł. Olsztyn przedzielony został przez linię kolejową na dwie części. W północnej znajdują się koszary i pozostałe obiekty wojskowe, tworzące tzw. miasto wojskowe (*sog. Militärstadt*[20]), oraz miejsca wypoczynku. W południowej – handel, przemysł i mieszkania prywatne.

> *Należy chyba żałować* – stwierdził prelegent – *że koszary rozłożyły się pomiędzy starym i nowym miastem. Ku dworcowi podąża całe życie gospodarcze, czego dowodzi codzienna praktyka, i w tę stronę zawsze też więcej się buduje. Pozostaje przeto pożądanym odsunięcie* [w przyszłości] *miasta wojskowego, dzięki czemu uzyskałoby się również lepsze połączenie z miejscem wypoczynku – Lasem Miejskim.*

Prof. Goecke skierował następnie uwagę na południową część Olsztyna. Jego zdaniem Roonstraße (obecna ul. Kościuszki) powinna stanowić w przyszłości bezpośrednie połączenie z dworcem kolejowym, przebiega jednak na bardzo trudnym terenie. Zdecydowanie lepsze połączenie oferowała wtedy *Kopernikusstraße* (ul. Kopernika). Prowadziła ona aż do parceli przeznaczonej pod budowę siedziby nowej rejencji, zapewniając jednocześnie komunikację ze Starym Miastem. Dla pierwszej z ulic profesor proponował zabudowę zwartą, dla drugiej – luźną. *Kopernikusstraße ma już luźną zabudowę i wskazanym jest kontynuowanie jej do Kopernikusplatz* (obecnego pl. Bema). W dalszej kolejności należałoby zabudować ulicę łączącą *Kopernikusstraße* oraz *Kaiserstraße* (dzisiejsza ul Dąbrowszczaków). Chodziło zapewne o kolejną przecznicę, jako pierwsza z nich funkcjonowała już ówczesna *Schillerstraße* (dziś ul. Mickiewicza). Dla *Louisenstraße* (ul. Kętrzyńskiego) najlepsza w opinii profesora była również zabudowa o luźnym charakterze. Jak podkreślał:

> *tego typu zabudowa jest nie tylko bardzo lubiana, lecz również pożądana ze względów higienicznych. Da się ona ewentualnie polecić tam, gdzie wzniesiony zostanie tylko jeden, ewentualnie dwa domy jednorodzinne, tzw. wille* [w oryginale: *sog. Landhäuser*].

Gdzie indziej jako lepszą Goecke zachwalał jednak typ zabudowy zwartej, złożonej z trójkondygnacyjnych, podpiwniczonych budynków. Spotkało się z to z aplauzem zgromadzonych. Zdaniem gazety reakcja sali wynikała z faktu, że lokalna policja budowlana nastawiona była negatywnie do tego typu budownictwa[21]. Stwierdzenie nieco dziwi, bowiem w myśl obowiązującej

20 Położona koło Dworca Zachodniego oraz na terenach Woli Zamkowej za torami część miasta, zajmowana przez obiekty wojskowe, nazywana była najczęściej *Kasernopolis* – miastem koszar.

21 W oryg.: *Redner empfiehlt daher eine geschlossene Bebauungsweise, dreistöckige Gebäude mit Kellern, (sehr richtig! – Der Versammlung. Die hiesige Baupolizei ist bekanntlich g e g e n ein solches Bausystem. Die. Redakt.)*; por.: Allensteiner Volksblatt, dz. cyt.



4. *Rejon obecnego pl. Pułaskiego, fragment projektu prof. Goeckego, „Der Staedtebau", zeszyt 5, maj 1907 roku (zbiory autora).*



5. *Rejon obecnego pl. Pułaskiego, fragment planu „Allenstein im Jahre 1913", załącznika do IV tomu dzieła Bonka „Geschichte der Stadt Allenstein" (zbiory autora).*

w Olsztynie ordynacji budowlanej z 27 września 1898 roku na terenie miasta dopuszczona była budowa domów mieszkalnych o maksymalnie czterech kondygnacjach, a więc budynków posiadających parter, dwa piętra i mieszkalne poddasze. Przy spełnieniu określonych warunków mogły one otrzymywać ponadto mieszkania piwniczne, sutereny[22].

Mówca zwracał uwagę na wykorzystywanie walorów krajobrazowych i zieleni. Tam, gdzie nie istniały ku temu przeszkody, polecał zakładać przed domami przedogródki. Dla terenu przy ówczesnej *Kleebergerstraße* (obecna al. Piłsudskiego), gdzie planowane było wzniesienie gmachu nowej rejencji, profesor zalecał zabudowę luźną, dzięki czemu można by było uzyskać z gmachu piękny widok na miasto i dolinę Łyny. Również i w tym rejonie niewykluczona wedle Goeckego stawała się konieczność wytyczenia nowej ulicy, która zapewniłaby połączenie ówczesnych *Kleeberger-* i *Warschauerstraße*, a więc dzisiejszych alei Piłsudskiego i Niepodległości. Znajdowały się tutaj wtedy jedynie drogi gruntowe, dzisiejsza ul. Kościuszki nie była jeszcze na tym odcinku wytyczona ani projektowana[23].

Na koniec wykładu Goecke wrócił jeszcze raz do dzielnicy, zwanej dziś Zatorzem. Bardzo pożądane w jego opinii byłoby utworzenie tu lepszego, biegnącego obok cmentarza św. Jakuba, połączenia pomiędzy wiaduktem kolejowym a Lasem Miejskim. Dla tej części miasta jako bardziej korzystne zamiast przedogródków profesor widział zakładanie ogrodów za domami (a więc ogrodów we wnętrzu bloków zabudowy). Podkreślał konieczność przeprowadzenia *Herrenstraße* (ul. Okrzei) aż do *Eisenbahnstraße* (ul. Kolejowa) oraz wytyczenia w tym rejonie również innych ulic łączących, bardziej dopasowanych do topografii terenu. W przypadku ówczesnej *Wadangerstraße* (ul. Jagiellońska) zalecał kontynuację zabudowy luźnej. W przyszłości ulica ta zyskać miała jego zdaniem na znaczeniu (wartości), dlatego wymagała już teraz poświęcenia jej większej troski. Mówca zwrócił na koniec uwagę na konieczność wcześniejszego poprowadzenia tu przecznicy, łączącej ją z nowym cmentarzem katolickim (chodziło o założony w 1904 roku, późniejszy cmentarz św. Józefa[24]). Nie wiadomo było, czy w przyszłości nekropolia nie ulegnie rozbudowie, zaś jak zaznaczał Goecke:

> *Z szacunku dla zmarłych nie powinno się przeprowadzać ulicy przez cmentarz, nawet wtedy, gdy został on już dawno zamknięty, wolno go, co najwyżej, przekształcić w park. Nawet praktyczna i trzeźwo skądinąd myśląca Anglia okazuje nekropoliom głęboki respekt.*

22 Por.: *Bau-Polizei-Ordnung für die Stadt Allenstein* z 27 września 1898 r., §. 43, w: Amtliches Kreisblatt des Kreises Allenstein, nr 9 z 1 lutego 1899 r.

23 Por.: *Karte der Stadt Allenstein. Herausgegeben im Jahre 1904 von Luckhardt, Direktor der Gas- u. Wasserwerke. II. vervollständige Auflage* (dalej jako: *Plan Olsztyna 1904*).

24 Por.: J. Jasiński, *Olsztyńskie nekropolie*, [w:] *Olsztyn 1353-2003*, dz. cyt., s. 605.



6. *Rejon obecnej ul. Limanowskiego na Zatorzu, fragment projektu prof. Goeckego, „Der Staedtebau", zeszyt 5, maj 1907 roku (zbiory autora).*



7. *Rejon obecnego obecnej ul. Limanowskiego na Zatorzu, fragment planu Olsztyna z około 1940 roku. Fragment książki Rafała Bętkowskiego „Olsztyn, jakiego nie znacie" (2010).*

Ostatnie uwagi odnosiły się zapewne również do terenu zamkniętego Cmentarza Świętokrzyskiego na Górnym Przedmieściu, o którego dalszych losach zawzięcie właśnie w Olsztynie dyskutowano[25].

Prelegent podsumował swe wystąpienie uwagą, że wiążące ustalenia odnośnie do ostatecznego kształtu projektu dopiero nastąpią. Wykład został dobrze przyjęty. Odnosząc się do przedstawionych koncepcji, przewodniczący rady miejskiej Roensch zauważył, że profesorowi wyjątkowo szczęśliwie udało się rozwiązać problem *Kopernikusstraße* (ul. Kopernika). Z propozycjami prelegenta zgadzał się także zasiadający w miejskiej komisji budowlanej radny Robert Gedig. Nowym planem rozbudowy Olsztyna żywotnie zainteresowana była rejencja. Nadradca Jachmann zabrał głos, usprawiedliwiając nieobecność prezydenta rejencji z powodu podróży służbowej do Berlina. Zapewniał, że przedstawione koncepcje spotkają się na pewno z aprobatą jego zwierzchnika. Zadowolony były też magistrat. Nadburmistrz Belian wyraził profesorowi Goeckemu swe uznanie za bardzo dokładne i wyczerpujące opracowanie planów. Na przedstawienie ich szczegółów, jak wyjaśnił, zabrakło tego dnia czasu (na sesji miały być dyskutowane jeszcze inne punkty programu). Roensch i Belian podziękowali na koniec profesorowi w imieniu miasta za szybkie rozpracowanie trudnego zagadnienia. *W ten sposób administracja municypalna poczyniła kolejny krok w sprawie rozwiązania problemu zabudowy miasta* – podsumowała relację z prelekcji gazeta.

Plan rozbudowy Olsztyna opublikowany w miesięczniku „Der Staedtebau"

W natłoku wydarzeń 1906 roku w sprawozdaniach olsztyńskiego magistratu wykład prof. Goeckego pominięto. O przygotowywaniu przez niego na zlecenie władz miasta nowej koncepcji urbanistycznej milczą też kolejne urzędowe sprawozdania. Wiadomości o pracach projektowych mogły przenikać oczywiście na łamy lokalnej prasy, tą jednak – jeśli chodzi przynajmniej o roczniki 1907-1908 – obecnie w zasadzie nie dysponujemy[26]. W sukurs przychodzi nam tutaj sam Goecke. Finalny efekt prac w postaci nowego projektu omówiony został przez niego w 1907 roku w wydawanym w Berlinie periodyku „Der Staedtebau".

Miesięcznik „Der Staedtebau", redagowany przez Goeckego, poświęcony był *artystycznemu kształtowaniu miast zgodnie z regułami ich gospodarczego, zdrowotnego i społecznego funkcjonowania*. Artykuły zamieszczali w nim specjaliści

25 Por.: R. Bętkowski, *Stary Ratusz zagrożony*, [w:] Debata, nr 12 (63) 2012, s. 43, przyp. 7.

26 *Gazeta Olsztyńska*, której kompletem z lat 1886-1913 w postaci mikrofilmów dysponuje OBN w Olsztynie, pomijała informacje o wielu ważnych w życiu miasta wydarzeniach. Działo się tak z uwagi na niewielką objętość pisma, jak też niechęć do propagowania niemczyzny. Obszerniej życie miasta omawiały jedynie wychodzące codziennie gazety niemieckojęzyczne – *Allensteiner Volksblatt* i *Allensteiner Zeitung*. Tu też ukazywały się szczegółowe relacje z obrad rady miejskiej Olsztyna.



8. *Rejon parceli pod budowę gmachu rejencji przy drodze do Klebarka, fragment projektu prof. Goeckego, „Der Staedtebau", zeszyt 5, maj 1907 roku (zbiory autora).*



9. *Rejon gmachu rejencji i terenów nad Łyną na planie miasta z około 1911 roku, załącznik do przewodnika „Allenstein. Führer durch die Stadt und ihre Umgebung", Allenstein 1914 (zbiory autora).*

zajmujący się problematyką budownictwa, architektury i urbanistyki. Do stałych współpracowników pisma należeli architekci i profesorowie z Niemiec, swe teksty publikowali w nim jednak również fachowcy z Austro-Węgier, Włoch, Francji, Belgii, a nawet USA. Jednym z głównych autorów był sam założyciel czasopisma prof. Theodor Goecke. W zeszycie 5., który ukazał się w maju 1907 roku, wydrukowany został jego artykuł „Entwurf zum Bebauungspläne für Allenstein", omawiający projekt urbanistyczny dla Olsztyna[27]. W tekście zamieszczona została czarno-biała ilustracja z fragmentem projektowanej siatki ulic w rejonie obecnych al. Wojska Polskiego i ul. Rataja, wkładką do czasopisma była zaś kolorowa, podwójna (rozkładana) tablica, przedstawiająca projekt dla południowo-wschodniej części miasta oraz wschodniego rejonu Zatorza[28]. Na podkładzie mapy z liniami poziomic pokazujących ukształtowanie terenu naniesiono siatkę już istniejących ulic, istniejące budynki oraz siatkę ulic nowych, zaprojektowanych przez Goeckego. Zaznaczony został typ proponowanej zabudowy (zamknięta bądź luźna), zieleń (przedogródki i nasadzenia drzew wzdłuż ulic) oraz lokalizacja budowli reprezentacyjnych[29].

Na wstępie swego artykułu Goecke przybliżył czytelnikom Olsztyn, miasto, które jak pisze: *w 1864 roku liczyło tylko 4 800 mieszkańców, dziś zaś, wliczając w to garnizon, około 29 000 ludzi*[30]. Do głównych problemów urbanistycznych zaliczył przebieg linii kolejowej, dzielącej obszar miasta na dwie wyraźnie wyodrębnione części, różniące się charakterem, dynamiką rozwoju i zabudową. W północnej znajdowały się niewielkie, odosobnione osiedla, złożone przeważnie z niewielkich domów, w południowej żywo rozwijająca się dzielnica domów mieszkalnych i przedsiębiorstw. Na skraju miasta, po stronie zachodniej nad Łyną, a po wschodniej w pobliżu dworca kolejowego, rozłożyły się place drzewne, fabryki i inne obiekty przemysłowe.

Goecke wyjaśnił dalej powody zamówienia projektu przez władze Olsztyna:

> *Istniejący już plan, zaprojektowany na wzór szachownicy, nie brał pod uwagę górzystego, bardzo niespokojnego terenu. W skutek tego np. rozpoczęta przy obu swych końcach Kopernikusstraße* [ul. Kopernika] *trafiła pośrodku na głęboką nieckę,*

27 Theodor Goecke, *Entwurf zum Bebauungsplane für Allenstein*,[w:] Der Staedtebau, Heft 5, Mai 1907, s. 57-58; z wymienionego artykułu pochodzą wszystkie zamieszczone w tym podrozdziale cytaty (w tłum. autora).

28 *Entwurf zum Bebauungsplane für Allenstein (Ostpreußen). Architekt: Theodor Goecke, Berlin. Verlegt und gedruckt bei Erwin Wasmuth A.-G., Berlin*, [w:] *Der Staedtebau*, H. 5, Mai 1907.

29 Reprodukcję wymienionej tablicy, pochodzącej ze zbiorów Rafała Bętkowskiego, od października 2014 r. oglądać można w Centrum Techniki i Rozwoju Regionu „Muzeum Nowoczesności" w Olsztynie. Dostępna jest też ona na stronie internetowej Deutsche Digitale Bibliothek, została tam jednak zamieszczona w wersji czarno-białej, w kopii o niewielkiej rozdzielczości, jest ponadto nieprecyzyjnie datowana: um 1895-1920 ?; por.: https://www.deutsche-digitale-bibliothek.de/item/I7XVS2EVCVE3S5ICCPA3VSX7DBC3V5AM (dostęp 7.08.2015).

30 Wszystkie cytaty w tym podrozdziale pochodzą z ww. artykułu Goeckego w miesięczniku *Der Staedtebau* (tłum. autora).

> *Robertstraße* [ul. Prusa] – *na spadziste wzniesienie. Doświadczenia owe skłoniły władze gminy do zamówienia nowego planu zabudowy, na podstawie specjalnie sporządzonego w tym celu pomiaru wysokości na całym przewidzianym do rozszerzenia granic zabudowy terenie.*

Obie części miasta były ze sobą słabo skomunikowane. Najważniejszym połączeniem wydawał się początkowo przejazd przez tory kolejowe przy ówczesnej *Guttstädterstraße* (dzisiejsze ul. 1 Maja – al. Wojska Polskiego).

> *Przekraczał on wcześniej nasyp kolejowy na wysokości torów, teraz jednak przekształcony został w dość długą pętlę, celem skrócenia której od strony miasta przedłużono Jakobstraße* [dziś ul. Skłodowskiej-Curie]*, ze względu na jej stromiznę jednakowoż bez spodziewanego efektu.*

Goecke miał tu na myśli wiadukt drogowy ponad linią kolejową na przedłużeniu ul. Skłodowskiej-Curie. Otwarty w sierpniu 1895 roku, zastąpił usytuowany przecznicę dalej (na przedłużeniu dzisiejszej ul. 1 Maja), zamykany szlabanami przejazd przez tory, o wiele bardziej wygodny dla pieszych[31]. W zaistniałej sytuacji tym większego znaczenia nabierał w jego opinii kolejny przejazd, usytuowany naprzeciwko *Kopernikusplatz* (pl. Bema). Znajdował się tu żelazny, kratownicowy wiadukt kolejowy, otwarty w 1887 roku. Kanalizował ruch z kilku zbiegających się w tym rejonie ulic – *Bahnhofstraße* (ul. Partyzantów) oraz uchodzącej do niej *Kaiserstraße* (ul. Dąbrowszczaków) po stronie południowej, po stronie zaś przeciwnej z *Zimmerstraße* (ul. Żeromskiego), opisywanej przez Goeckego jako połączenie z Wadangerstraße (ul. Jagiellońską) i dalej z wymienioną Guttstädterstraße. Ważna wydaje się tu konkluzja Goeckego:

> *Przejazd ten z natury swej stanowi punkt wyjściowy dla nowego planu urbanistycznego, którego projekt sporządził autor niniejszego tekstu.*

Podobnie jak podczas swej olsztyńskiej prelekcji, Goecke przerwał tu rozważania na temat Zatorza, przechodząc do problemów nowej dzielnicy, położonej między Starym Miastem a Dworcem Głównym. Budowa szosy do Braniewa, ukończonej w 1859 roku, a następnie w 1872 roku dworca kolejowego i biegnącej ku niemu szosy stanowiły pierwsze kroki na drodze rozwoju tej części miasta. Czynnikiem, który rozpoczął jej właściwe, intensywne zagospodarowanie, stała się jednak dopiero budowa gmachu Sądu Krajowego i Obwodowego w latach 1878-1880 i wywołany nią ruch inwestycyjny[32]. Mimo lokalizacji w owym rejonie kilku dalszych, reprezentacyjnych gmachów na początku XX wieku zabudowa mieszkalna po stronie wschodniej dzielnicy nie wykraczała tu wciąż poza magistralną *Kaiserstraße* (ul. Dąbrowszczaków). Obejmowała początkowe odcinki *Kopernikusstraße* (ul. Kopernika) i *Schil-*

31 Por.: R. Bętkowski, *Olsztyn jakiego...*, s. 150, ilustr. 272.

32 Por.: tenże, *Sąd nad miastem*, dz. cyt.

lerstraße (ul. Mickiewicza), a także *Kopernikusplatz* (pl. Bema) i początek *Luisenstraße* (ul. Kętrzyńskiego)[33]. Nowym bodźcem dla rozwoju dzielnicy mogła stać się zamierzona budowa gmachu rejencji. Niezwykle istotna w tym kontekście była jego lokalizacja.

> *Olsztyn stał się od niedawna siedzibą Królewskiej Rejencji* – pisał Goecke. *– Nie brakowało wiele, by przy sporządzaniu niniejszego planu zabudowy budynek służbowy potrzebny dla urzędu uczynić głównym punktem nowej dzielnicy, mniej więcej w tym miejscu Roonstraße, gdzie projekt przewiduje parcelę dla budynku publicznego. Wybrane zostało jednak inne miejsce, naprzeciwko Szkoły Realnej, przy Kleeberger Straße, również w dobrym położeniu, oferującym piękny widok na miasto i zamek.*

Lepszą lokalizację dla gmachu profesor widział więc przy dzisiejszej ul. Kościuszki i pl. Pułaskiego[34]. Parcela przy *Kleeberger* Straße (al. Piłsudskiego) zakupiona przez miasto w 1905 roku, jako miejsce pod jego budowę zaaprobowana została przez ministerstwa robót publicznych, finansów i spraw wewnętrznych dopiero w czerwcu 1906 roku, a więc tuż przedtem zanim Goecke rozpoczął swą pracę nad projektem[35]. Aby zachować efektowną panoramę, którą oferowała nowa lokalizacja, urbanista zalecał ograniczyć zabudowę do stoku wzgórza albo zupełnie zrezygnować z niej na rzecz zieleni. Jego projekt uwzględniał powstanie w pobliżu gmachu ulic o przebiegu i zabudowie dopasowanej do rzeźby opadającego ku rzece ternu, bulwaru nad Łyną oraz jeszcze jednego, przerzuconego przez nią mostu[36].

Lokalizacja reprezentacyjnych budowli publicznych rozstrzygała również o lokalizacji placów, które wedle profesora powinny je zawsze poprzedzać. Goecke zalecał założyć taki plac na miejscu niecki, na którą natrafiała w swym przebiegu wytyczona początkowo prostymi liniami, nieukończona wciąż ul. Kopernika. Prostokątny plac zajmowałby tu teren między zapleczem *Kaiserstraße* (ul. Dąbrowszczaków) a *Roonstraße* (ul. Kościuszki). Na wzniesieniu, przy którym przebiegać miała ta ostatnia ulica, znajdowało się znakomite miejsce dla reprezentacyjnej budowli. Pozostałe pierzeje placu obsadzone rzędami drzew powinna tworzyć zabudowa zwarta. W jego północno-zachodniej części, która uzyskać miała połączenie z Kaiserstraße, zlokalizowany został zdrój. Ulica Kopernika otrzymała w projekcie urbanisty nieregularny, esowaty przebieg, dopasowany do topografii terenu:

33 Por.: *Plan Olsztyna 1904*.

34 W miejscu tym w czerwcu 1914 r. gmina ewangelicka wykupiła 86 arów 26 m² terenu pod budowę nowego kościoła, inwestycja nie została jednak nigdy zrealizowana; por.: H. Bonk [red.] *Geschichte der Stadt Allenstein*, *Bd. 5. Urkundenbuch III, Spezielle Urkunden, 2. Teil: Kirchen, Schulen und Stiftungen, 1. Evangelische Kirche (Kirchenchroniken und Urkunden)*, Allenstein 1926, s. 106; mapa: *Allenstein im Jahre 1913. Gezeichnet im Stadtbauamt. Bonk, Geschichte Allensteins. Band IV*.

35 Por.: H. Bonk [red.] Geschichte der Stadt Allenstein, Bd. 5, Urkundenbuch III, Spezielle Urkunden, 1. Teil: Schloß und Domkapitel, Allenstein 1926, s. 445, dok. 960.

36 Por.: *Entwurf zum Bebauubgsplane*…

> *Kopernikusstraße obniża się tu swymi obydwoma końcami, z których południowo-zachodnie ramię wchodzi na plac omijając pagórek, w miejscu, gdzie* [inna] *łagodnie opadająca ulica, przebita obok istniejącej już zabudowy, powinna połączyć go z Kaiserstraße.*

Plac, który zaprojektował Goecke, to późniejszy Moltke-Platz, obecny pl. Pułaskiego, wychodzący zaś z niego łącznik to późniejsza Moltkestraße, dzisiejsza ul. Kajki.



10. *Olsztyn. Obecny pl. Pułaskiego, dawny Moltke-Platz, zaprojektowany przez prof. Goeckego – widok z obecnej ul. Kajki w latach 20. XX wieku (pocztówka ze zbiorów autora).*

Rolę głównej arterii komunikacyjnej oraz, jak to określił Goecke, kręgosłupa szkieletu ulicznego pełnić miała prowadząca prosto do dworca *Roonstraße* (ul. Kościuszki). Ruch uliczny mógł kierować się stąd częściowo przez nowy plac ku *Kaiserstraße*, a częściowo przez Kopernikusstraße oraz *Poststraße* (ul. 22 Stycznia, wtedy jeszcze nieistniejąca[37]) ku Staremu Miastu.

> *Ponieważ liczyć się tu należy ze znacznym ruchem pieszym, projekt przewiduje jej zachodnią stronę jako ciąg handlowy, zaopatrzony w poszerzone trotuary. Również szerokość jezdni obliczona została w ten sposób, żeby kiedyś mogły jeździć tędy tramwaje.*

Wypada przerwać w tym miejscu opis, przyznając, że Goecke okazał się w tym względzie wizjonerem. Po przeszło stu latach od opublikowania jego artykułu tramwaje rzeczywiście ruszyć mają ulicą Kościuszki do dworca! Zastanawiać się można jedynie, w jakim stopniu jest to „niezawinioną" zasługą naszego urbanisty. Po stronie zachodniej główna arteria miała otrzymać swój odpowiednik, ukształtowany jednak nieco inaczej:

37 *Poststraße*, dzisiejsza ul. 22 Stycznia, projektowana była już w 1904 r.; por.: *Plan Olsztyna 1904*.

> *Poza owym głównym połączeniem komunikacyjnym* [to jest Roonstraße, ul. Kościuszki] *wiedzie również drugie, odgałęziające się od niego przy dworcu i przewidziane dla zabudowy luźnej. Obszar zabudowy podzielony jest tu na węższe ulice mieszkalne, troskliwie dopasowane do warunków terenowych poprzez bardziej lub mniej dynamiczną linię przebiegu, na jaką wydają się zezwalać zaznaczone na planie linie poziomic. Na życzenie władz miasta jako głębokość bloków zabudowy przyjęto 100 metrów.*

Jak na to wskazuje tablica, załączona do artykułu Goeckego, wszystkie zaprojektowane tutaj ulice, choć węższe, otrzymać miały przedogródki.

Powracając do Zatorza, Goecke jako główny problem planistyczny przedstawił tu konieczność utworzenia dogodnego połączenia z nowymi cmentarzami oraz Lasem Miejskim. Pozwoliłoby ono skrócić użytkownikom drogę i ominąć „miasto koszar". Przypomnijmy, że na początku XX wieku Zatorze było wciąż dzielnicą cegielni i tartaków, zajmujących rozległe, graniczące ze sobą parcele. Budownictwo mieszkalne na wschód od drogi biegnącej do Wadąga reprezentowane było jedynie poprzez osiedle kolejarskie przy ówczesnej *Zimmerstraße* (ul. Żeromskiego) oraz nieliczne domy w sąsiedztwie wiaduktu kolejowego[38]. Na planie miasta z 1892 roku Robert Luckhard wytyczył w tym rejonie siatkę ulic w formie szachownicy. Jak zauważa Andrzej Rzempołuch, był to układ przesadnie regularny i zbyt zagęszczony dla zabudowy wielkokubaturowej[39]. Goecke zaproponował jego zmianę. Miało się to odbyć poprzez poprowadzenie tędy szerokiej ulicy diagonalnej, biegnącej od północnego wylotu wiaduktu kolejowego do ówczesnej *Wadangerstraße* (i dalej w kierunku Lasu Miejskiego), zmniejszenie bloków zabudowy oraz nadanie nowym ulicom mniej regularnego przebiegu. Głównymi osiami zabudowy w tej części miasta powinny stać się dwie wymienione arterie – dzisiejsze ulice Jagiellońska i Limanowskiego. Ich skrzyżowanie otrzymać miało formę placu na rzucie prostokąta. Duży plac z reprezentacyjną budowlą zaprojektowany został przez Goeckego również przy nowej, biegnącej łukiem ulicy diagonalnej (ul. Limanowskiego). Miejsce przy jego wschodniej stronie urbanista przeznaczył dla reprezentacyjnego gmachu:

> *jej linia* [to jest linia ulicy diagonalnej] *została tak poprowadzona, że dotyka ona najwyższego punktu terenu, na którym powinien powstać plac przed kościołem, wznoszącym się wraz z plebanią na położonym wyżej tarasie.*

Arteria otrzymała większą szerokość oraz usytuowany pośrodku, rozdzielający jezdnie skwer, obsadzony dwoma rzędami drzew[40]. W wizji urbanisty również i tą trasą miały w przyszłości kursować tramwaje.

---

38 Por.: R. Bętkowski, *Olsztyn, jakiego*..., s. 148-149; *Plan Olsztyna 1904*.

39 Por.: A. Rzempołuch, dz. cyt., s. 111.

40 Relikty skweru projektu Goeckego przetrwały do dziś w początkowym fragmencie ul. Limanowskiego, wytyczonym i zabudowanym jeszcze przed 1914 r.; por.: R. Bętkowski, *Olsztyn, jakiego*…, s. 149, ilustr. 270.



11. *Olsztyn. Obecna ul. Limanowskiego, dawna Hohenzollern-Damm, wytyczona wedle projektu prof. Goeckego – widok ze skrzyżowania z obecnymi ul. Żeromskiego i Marii Zientary-Malewskiej około 1914 roku. Pocztówka ze zbiorów autora.*

Szczególną uwagę poświęcił Goecke otoczeniu nowego cmentarza katolickiego, położonego między dzisiejszymi ulicami Rataja i Jagiellońską. Nekropolia zajmowała jeszcze wtedy niewielki skrawek terenu, przewidywano jednak, że w przyszłości ulegnie znacznej rozbudowie. Tereny wokół były wciąż niezabudowane.

> *Jak wynika to z części dołączonego do tekstu planu sytuacyjnego, otaczające teren* [nekropolii] *duże bloki zabudowy powinny otrzymać ustalone tylne linie licowe tak, by zapobiegło to powstawaniu na ich zapleczu wyższych budynków. Sam cmentarz musi w przyszłości zostać otoczony wokoło pasem zieleni parkowej, aby ograniczyć* [z niego] *widok na tylne partie domów.*

Również i w tym rejonie zaprojektowana została przez Goeckego siatka ulic o nieregularnym przebiegu, z których większa część otrzymać miała zabudowę luźną. Jak podkreślał Goecke, teren pod luźną zabudowę z uwagi na wolne, narażone na działanie wiatru położenie miasta nie powinien być zbyt rozległy i musi zostać zawsze starannie wybrany. Celem ominięcia lub złagodzenia wypukłych linii licowych oraz przekrojów podłużnych lico zabudowy otrzymywało u niego często linię różniącą się od przebiegu ulicy. W przypadku zabudowy zwartej nierzadko prowadzono ją, jak pisze, jako *wrzynającą się linię*. Przedogródki, o ile nie przewidywano późniejszego poszerzenia ulicy, były tu oszczędnie rozdzielane. Urbanista wychodził z założenia, że ogrody usytuowane za domami w przypadku niewielkich mieszkań (*Kleinwohnungen*) mają zawsze większą wartość. Budownictwo tego typu dominowało już na Zatorzu. Najbliższa przyszłość pokazała, że tradycja będzie kontynuowana, a idea Goeckego sprawdzi się.

Koncepcje Goeckego w Olsztynie

O tym, że projekt urbanistyczny prof. Goeckego został przyjęty do realizacji, świadczą najlepiej wydawane w kolejnych latach plany miasta, sygnowane przez miejski urząd budowlany. Podczas Wystawy Przemysłowej urządzonej w Jakubowie w dniach 28 maja do 18 września 1910 roku swój dorobek prezentowało również miasto Olsztyn. W dziale drugim, poświęconym rozwojowi przestrzennemu pokazywane były sporządzone przez Beckera historyczne plany przebudowy przedmieść z początku XIX wieku, stary plan zabudowy Olsztyna w skali 1:4000 oraz nowy, (cytuję:) *sporządzony przez profesora Göckego*, w skali 1:2000. Na tym ostatnim zaznaczony został kolorami rozwój zabudowy grodu nad Łyną w odstępach trzyletnich[41]. Być może ten sam plan posłużył potem do przygotowania planu miasta w skali 1:5000 – wkładki do IV tomu dzieła Hugona Bonka „Geschichte der Stadt Allenstein"[42]. Sporządzony w miejskim urzędzie budowlanym przedstawia on również rozwój zabudowy Olsztyna na przełomie XIX i XX wieku, tyle że w odstępach pięcioletnich. Porównanie z projektem Goeckego, reprodukowanym w miesięczniku „Der Staedtebau" w 1907 roku, pozwala stwierdzić, że niemal dokładnie przerysowano tu siatkę ulic zaprojektowanych przez urbanistę. Dotyczy to bez wątpienia również ulic, których reprodukcja w miesięczniku już nie obejmowała. Rękę i myśl Goeckego zdradza tu nieregularny układ ulic oraz ich przebieg, esowate bądź łukowate wygięcia[43]. Jego siatkę ulic nanoszono także na wydawane w okresie międzywojennym popularne mapki Pharus-Plan, stanowiące załączniki do ksiąg adresowych miasta.

W miarę upływu lat i rozbudowy Olsztyna plan miasta ulegał modyfikacjom, nie wszystkie elementy projektu doczekały się więc realizacji. W myśl koncepcji Goeckego wytyczony został przebieg dzisiejszych ulic Emilii Plater, Głowackiego, Kopernika, wschodni odcinek ul. Mazurskiej, ul. Kajki, pl. Pułaskiego, biegnąca skosem ul. Kołobrzeska. Trwałym śladem, który projekt berlińskiego urbanisty pozostawił na Zatorzu, jest przebiegająca łukiem, szeroka ulica Limanowskiego oraz siatka ulic „dzielnicy muzyków" (choć w tym wypadku można mówić jedynie o fundamencie koncepcji)[44]. Już tylko z tego powodu prof. Theodor Goecke zasługuje na trwałe miejsce w naszej pamięci. Sposób, w jaki berliński urbanista kształtował miasto, dopasowując zabudowę do topografii terenu, dbałość o zieleń i wartości krajobrazowe, każe

41 Por.: *Gewerbe-Ausstellung Allenstein 1910, 28. Mai bis 4. September. Amtlicher Katalog*, s. 50.

42 Por.: *Allenstein im Jahre 1913. Gezeichnet im Stadtbauamt. Bonk, Geschichte Allensteins. Band IV*.

43 W pierwotnym projekcie musiały zostać już wtedy wprowadzone zmiany (nie wiadomo tylko, czy naniesione ręką Goeckego). Pochodzący z ok. 1911 r. plan miasta, załącznik do przewodnika z 1914 r., zawiera niemal dokładne powtórzenie projektu z 1907 r.; Por.: *Plan der Stadt Allenstein, Maßstab 1:8000*, [w:] *Allenstein. Führer durch die Stadt und ihre Umgebung*, Allenstein 1914.

44 Wniosek taki pozwala wyciągnąć porównanie projektu Goeckego, opublikowanego w 1907 r. w mies. *Der Staedtebau* z planem Olsztyna z 1904 r. oraz późniejszymi planami miasta, zwłaszcza planem z ok. 1940 r., przedstawiającym zabudowę powstałą faktycznie przed 1945 r.; Por.: *Entwurf zum Bebauungsplane…; Plan Olsztyna 1904*; *Plan der Stadt Allenstein nach dem Plan von Allenstein 1 : 5000, Maßstab 1 : 10 000*, w: R. Bętkowski, *Olsztyn, jakiego…*, s. 234-235 (opis do planu: s. 210).

widzieć w nim prekursora idei miasta-ogrodu w Olsztynie. Nawet dziś projektanci wydają się nieświadomie inspirować jego pomysłami. Widać to choćby w Parku Centralnym, gdzie układ alejek powtarza częściowo zaprojektowane tu przez niego ciągi komunikacyjne, a mostek przez Łynę położony w pobliżu Tartaku Raphaelsohnów przerzucony został prawie dokładnie w miejscu, które kiedyś zaproponował Goecke. Pierwszy krok na drodze popularyzacji zapomnianej postaci zrobiło „Muzeum Nowoczesności", umieszczając informację o projekcie berlińskiego profesora w swej ekspozycji[45]. Może warto zrobić również krok drugi, nazywając oficjalnie położony w pobliżu mostek mostem Goeckego?

Rafał Bętkowski

Rafał Bętkowski, autor książek: „Olsztyn, jakiego nie znacie", „Dragoni z Olsztyna", „Olsztyn czasów Ericha Mendelsohna" oraz ponad stu artykułów z zakresu historii Olsztyna i regionu (publikowane głównie w miesięczniku regionalnym „Debata"). Współautor ekspozycji w Centrum Techniki i Rozwoju Regionu „Muzeum Nowoczesności" MOK w Olsztynie, gdzie też obecnie pracuje.

45 Autorami warstwy merytorycznej ekspozycji w olsztyńskim Centrum Techniki i Rozwoju Regionu „Muzeum Nowoczesności" MOK są Janusz Cygański, Joanna Mariuk i Rafał Bętkowski.